



Pani Redaktor

Anita Gargas

List otwarty

Program „Magazyn Śledczy Anity Gargas”, wyemitowany 5 października br., jest jaskrawym przykładem, w jaki sposób można przemycić publiczności nieprawdę. W tym programie nie podano konkretnych faktów, potwierdzonych wiarygodnymi dokumentami, natomiast dopuszczono do pomówienia, oskarżania a nawet obrażania. Robili to ludzie nieprzychylni dla PZD. Dlaczego – tego też publiczność się nie dowiedziała, ale materiał poszedł w świat i co z tym zrobi przeciętny widz? – przyjmie wiadomości jako prawdziwe.

Pani redaktor – tego robić nie wolno, tym bardziej dziennikarzowi śledczemu. Uczciwe śledztwo polega bowiem na sprawdzeniu faktów u źródła, a nie na powielaniu populistycznych wypowiedzi osób mających w tym własny interes.

Procedury likwidacyjne ogrodów są ściśle określone przepisami ustawy o ROD. Uszczegółowione dodatkowo uchwałami uprawnionych organów statutowych PZD. Są poddane wnikliwej kontroli i rozliczeniu.

Jak to się stało więc, że w magazynie dopuszcza się wypowiedzi, że działkowcy nie otrzymali należnych odszkodowań lub że członkowie zarządu otrzymywali wygórowane odszkodowania?

Wielkość odszkodowania przysługującego działkowcowi wylicza w operacie szacunkowym uprawniony rzeczoznawca, w obecności właściciela naniesień na działce, które pochodzą z jego środków finansowych. Od takiej wyceny działkowcowi przysługuje odwołanie. Każde należne odszkodowanie zostaje przelane na konto działkowca lub odbiera je bezpośrednio za pokwitowaniem. W szczególnych przypadkach niepodjęte kwoty odszkodowania przekazywane są do depozytu i nie może tu być mowy, że cokolwiek zostanie z tego odszkodowania uszczknięte.

Oburzenie nasze wywołuje metoda prowadzenia tego programu, gdzie „obwiniony” nie ma nawet możliwości obrony. Dobrze byłoby się przyjrzeć audycji prowadzonej przez panią Jaworowicz, której audycja jest prowadzona z należytych szacunkiem dla obydwu stron.

Otrzymała Pani zapewne pełny dokument z kontroli kwestionowanych rozliczeń z mazowieckiego okręgu PZD oraz wniosek o sprostowanie. I co? Ano nic – cisza! Czyli pewna forma potwierdzenia tego co już poszło na wizji w Magazynie.

Pomimo, że w programie w dniu 16 listopada br., nie było sprawy dotyczącej PZD, to jednak został zapowiedziany taki program na 23 listopada br., jako temat powszechnie oczekiwany przez ogół działkowców. Kogo Pani miała na myśli, mówiąc o tych oczekujących na super wieści o nieprawidłowościach w PZD?



W tym miejscu rodzi się pytanie – kto inspiruje, kto ten temat nakreśla i kto jest tak mocno zainteresowany, by poróżnić działkowców?

Czy 23 listopada, dowiemy się może prawdy, na temat tego, co zostało wyemitowane w październiku oraz czy dowiemy się, komu tak mocno zależy na tym, aby to co funkcjonuje poprawnie rozwalić? Ale na to pytanie muszą sobie odpowiedzieć sami działkowcy, którzy potrafią oddzielić plewy od ziarna.

Prosimy Panią, aby jako dziennikarz śledczy podawać fakty, a nie hipotezy, domysły podsuwane przez zagorzałych przeciwników, często byłych członków PZD, odsuniętych z organizacji za określone swoje grzechy.

Członkowie Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Szczecinie

Józef Pawanowski ROD „Stoczniowiec” Szczecin
Cyprian Robasła ROD „Nadgranicze” Police
Terese Mapiótkowska ROD „Granice” Świmoujście
Zbigniew Baran ROD im. 4 Maja w Stogardzie
Tomasz Okulski ROD im. Pujosiń w Szczecinie
Jan Jankowski ROD im. 1-go Maja w Myśliborze
Henryk Mielczok ROD Kamień Pomorski
Czesław Stencel ROD „A Zawsze będzie” Uppin
Roman Krępalski ROD „Górki Ustowskie” Szczecin
Henryk Gulewicz ROD „Inkred” Inowrocław